

Nowe zbrodnie wojsk amerykańskich i sajgońskich

Amerykański rzecznik wojskowy zakomunikował w Sajgonie, że samoloty „B-52” dokonały czterech nalotów w pobliżu obozu amerykańskich wojsk specjalnych w Bu Prang. Obóz ten jest od przeszło miesiąca ostrzeliwany przez partyzantów.

Rzecznik zakomunikował także, że w pobliżu Song Be — 125 km na północny wschód od Sajgonu — podczas walki z partyzantami Amerykanie stracili cztery helikoptery.

Agencja „Wyzwolenie” informuje, że od 24 września do 20 listopada w czterech okręgach prowincji Ca Mau i Rach Gia wojska amerykańskie i sajgońskie spaliły 700 chat i zrabowały ludności 80 mln piastrów.

W samej tylko wsi Khanh Lam, w prowincji Ca Mau, od działają sajgońskie zabijaki lub rannych partyzantów. Władza ludowa organizuje te obchody jako kampanię polityczną, mającą na celu propagowanie bohaterstwa tradycji walki sił zbrojnych i ludności Wietnamu Południowego z agresją amerykańską i marionetkowym reżimem sajgońskim a także jako akcję pomocy dla inwalidów wojennych, rodzin poległych patriotów i rodzin żołnierzy Narodowych Sił Wyzwoleńczych.

Decyzją Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego od 1 do 7 grudnia obchodzony jest tydzień pamięci poległych i rannych partyzantów. Władza ludowa organizuje te obchody jako kampanię polityczną, mającą na celu propagowanie bohaterstwa tradycji walki sił zbrojnych i ludności Wietnamu Południowego z agresją amerykańską i marionetkowym reżimem sajgońskim a także jako akcję pomocy dla inwalidów wojennych, rodzin poległych patriotów i rodzin żołnierzy Narodowych Sił Wyzwoleńczych.

W ostatnim numerze amerykańskiego tygodnika „Life” ukazał się artykuł pt. „Historia bezspornej pomyłki” w którym przytoczone zostały dalsze materiały dowodowe oraz zeznania świadków potwornej zbrodni, którą dokonał żołnierz amerykański we wiosce My Lai, w marcu 1968 roku.

Tygodnik publikuje dziesięć stron zdjęć przedstawiających masakrę tej wioski oraz wywiady z żołnierzami, którzy brali udział w „akcji”. Zdjęcia zamieszczone w tygodniku, zrobione zostały przez byłego sierżanta armii USA Ronalda L'Haesberle również wstrząsają, jak fotografie, które w ubiegłym tygodniu przedstawiono na zamkniętym posiedzeniu

Apel o odprężenie w Europie

Konferencja wiedeńska zakończyła obrady

W Wiedniu rozpoczęły się obrady konferencji na rzecz bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Poprzedziły ją jak wiadomo dwie konferencje przygotowawcze oraz niedawne posiedzenie komitetu organizacyjnego w Warszawie. W pierwszym posiedzeniu konferencji wiedeńskiej uczestniczyli 263 osoby reprezentujące 25 krajów. Konferencji przewodniczył M. Lambilliotte, a jednym z wiceprzewodniczących jest prezes Związku Literatów Polskich J. Iwaszkiewicz.

Konferencja wiedeńska stała się szerokie i reprezentatywne forum dyskusji przedstawicieli różnych poglądów politycznych i społecznych.

Na zakończenie obrad uczestnicy konferencji wystosowali apel do wszystkich państw europejskich wzywając do utworzenia skutecznego systemu europejskiego bezpieczeństwa, jak również rychłego zwołania do Helsinek konferencji państw europejskich w sprawie bezpieczeństwa i współpracy. (PAP)

Antyamerykańskie demonstracje

Według doniesień z Singapuru, demonstrujący tam studenci zerwali flagę amerykańską przed miejscową ambasadą USA i wręczyli przedstawicielowi ambasady list otwarty, w którym potępiają „barbarzyństwa amerykańskie w Wietnamie, których My Lai jest tylko drobnym przykładem”. (PAP)

senackiej komisji sił zbrojnych w Waszyngtonie.

Jak wynika z wypowiedzi naocznych świadków, żołnierze amerykańscy nie napotkali we wiosce na żaden opór zbrojny, ponieważ nie było tam partyzantów i ponieśli tylko jedną „stratę”, gdyż pewien żołnierz został ranny, strzelając sobie w nogę.

Wojna w Wietnamie powinna być niezwłocznie przerwana — oświadczył korespondentowi TASS, znany amerykański działacz społeczny i bojownik o pokój, Cyrus Eaton, który w drodze do Hanoi zatrzymał się w Moskwie.

Chciałbym przede wszystkim przypomnieć — powiedział Cyrus Eaton — że wybitni uczeni amerykańscy, którzy brali w zeszłym miesiącu udział w konferencji Pugwash w Soczi, doszli do jednoznacznego wniosku, że sprawą najważniejszą jest jak najszybsze zakończenie wojny w Wietnamie.

Stany Zjednoczone — oświadczył Eaton — popełniły kolosalny błąd ingerując w sprawę wewnętrzną Wietnamu. (PAP)



W nocy z 30. 11 na 1 bm. partyzanci południowowietnamscy ostrzelali sześć obiektów wojskowych agresora w tym wielkie lotnisko Ban Men Thout na płaskowyżu centralnym. Na zdjęciu: partyzanci południowowietnamscy w akcji podczas walk w prowincji Quang Nam.

Fot—CAF—Telefoto

W sprawie Bliskiego Wschodu

Poparcie Jugosławii dla oświadczenia krajów socjalistycznych

Prezydent Jugosławii, J. Broz Tito, w oświadczeniu złożonym w poniedziałek agencji Tanjug, wyraził w imieniu Jugosławii poparcie dla wysiłków, które znalazły wyraz w oświadczeniu grupy europejskich państw socjalistycznych z 27 listopada br. na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Prowokacje Izraela nie ustają

Jordański rzecznik wojskowy zakomunikował w Ammanie, że w poniedziałek o godzinie 9.10 (czasu lokalnego) dwa samoloty izraelskie zaatakowały terytorium Jordani w pobliżu Bakury, w północnej części doliny Jordanu. Na lot trwał 20 minut. Agresorzy użyli broni pokładowej i bomb napalmowych. Jordańska artyleria przeciwlotnicza ostrzelała napastników.

W niedzielę doszło do godzinnej wymiany ognia między siłami izraelskimi i syryjskimi wzdłuż południowej części syryjsko — izraelskiej linii przerwania ognia.

Rzecznik wojskowy oświadczył w Damaszku, że strona syryjska nie poniosła żadnych strat. (PAP)



POZNAN
WTOREK
2
GRUDNIA
1969

Wydanie A
Rok wyd. XXV
286 (8021)
Cena 50 gr

Wspólne plenum CRZZ i ZG NOT

Odpowiedzialne zadania inteligencji technicznej

W poniedziałek rozpoczęło się 2-dniowe wspólne posiedzenie plenarne CRZZ i ZG NOT. Przedmiotem obrad są zadania związków zawodowych i stowarzyszeń naukowo-technicznych w dziedzinie zwiększania efektywności gospodarowania. Obrady otworzył przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński. Przewodniczył im prezes ZG NOT — Boleśław Rumiński.

Referaty wprowadzające do dyskusji wygłosił sekretarz CRZZ — Wiktor Obolewicz i sekretarz generalny ZG NOT — Janusz Czarny.

Oceniając pozytywnie dotychczasowe współdziałanie obu organizacji, W. Obolewicz stwierdził, że nowe zadania związane z intensyfikacją gospodarki wymagają większej niż dotychczas konkretyzacji i wspólnych poczynań. Sekretarz CRZZ ocenił udział zw. zawodowych i samorządu robotniczego oraz stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT w dotychczasowym wprowadzaniu w życie uchwał II Plenum KC PZPR, omówił ich zadania w realizacji planu przysiorocznego oraz kierunki dalszych prac nad projektem planu na lata 1971—1975. Szczególną uwagę mówca poświęcił konieczności przyspieszenia tempa wprowadzania postępu technicznego w przedsiębiorstwach w myśl uchwały IV Plenum KC PZPR.

J. Czarny w swoim wystą-

W myśl wskazań IV Plenum

Spotkanie ludzi nauki z działaczami rad narodowych

W siedzibie URM odbyło się w poniedziałek zorganizowane przez Instytut Nauk Prawnych PAN spotkanie przedstawicieli nauki z działaczami rad narodowych. Na spotkaniu, w którym udział wzięli szef URM min. Janusz Wieczorek przedyskutowano problemy działalności terenowych organów władzy, ich aktualne zadania wynikające m. in. z uchwał II i IV Plenum KC PZPR oraz drogi i sposoby lepszego powiązania wysiłków działaczy oraz naukowców specjalizujących się w tej dziedzinie.

W swym wystąpieniu min. J. Wieczorek podkreślił, że szereg wskazań IV Plenum skierowanych pod adresem nauki dotyczy również wielu dziedzin działalności rad narodowych. Jest wspólnym zadaniem przedstawicieli nauki i praktyki ustalić przyszłe zadania związane z dalszym procesem umacniania rad oraz rozszerzania ich wpływów na jednostki funkcjonujące poza systemem rad narodowych.

Nawiązując do stojącej przed całą gospodarką narodową konieczności przechodzenia z rozwoju ekstensywnego na intensywny, min. J. Wieczorek stwierdził, iż dla rad oznacza to nowy, wyższy etap działania. Rady narodowe — przypomniał otrzymały już znaczne uprawnienia pozwalające na ich wszechstronny udział w zarządzaniu gospodarką narodową.

Wśród podjętych w br. decyzji rządu szczególnie miejsce zajmują te, które w zasadniczy sposób zwiększają rolę koordynacyjną rad.

W działalności koordynacyjnej rady napotyka ją jeszcze wiele trudności. Potrzebne jest szersze wyjaśnienie istoty koordynacji i treści w niej zawartych, zasięgu i sposobu posługiwania się tym instrumentem przez rady poszczególnych stopni — zarówno w odniesieniu do organów i jednostek im podporządkowanych, jak i niepodporządkowanych. Szczególnego znaczenia nabiera rozwijanie takich

form i metod pracy rad narodowych i ich organów, które gwarantowałyby operatywne i efektywne kierowanie realizacją węzłowych zadań gospodarczych. (PAP)

Delegacja ZKJ w Moskwie

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR A. Kirilenko oraz sekretarz KC KPZR K. Katuszew przyjęli w poniedziałek delegację Związku Komunistów Jugosławii na czele z członkiem Komitetu Wykonawczego Prezydium ZKJ K. Gligorovem. W czasie rozmowy, poruszane były problemy dalszego rozwoju współpracy radziecko-jugosłowiańskiej. (PAP)

Szeroka

dyskusja ZMS-owców

Dobiega końca I etap toczącej się od września br. kampanii sprawozdawczo-wyborczej ZMS. Zebrania sprawozdawczo-wyborcze odbyły się już niemal we wszystkich — blisko 45 tys. — kołach. Do 1 listopada br. do zarządów kół wybrano ponad 150 tys. aktywistów organizacji, w tym 69 tys. dziewcząt. Około 73 tys. ZMS-owców uczestniczyć będzie po raz pierwszy we władzach organizacji.

Zebrania sprawozdawczo-wyborcze w kołach szkolnych, zakładowych i uczelnianych — wykazały, że w ciągu ostatnich 2 lat dokonało się w życiu organizacji wiele istotnych przemian. Nastąpił dalszy, liczbowy wzrost szeregów ZMS, powstało wiele nowych kół. Korzystnym zmianom uległy formy, metody i kierunki pracy organizacji.

Jak informuje PAP sekretarz Zarządu Głównego ZMS Janusz Kubasiewicz — odzwierciedleniem tych przemian była szeroka dyskusja zawierająca liczne wnioski i postulaty dotyczące konkretnych potrzeb środowiska.

W zakładach produkcyjnych, spółdzielniach, instytucjach i urzędach mówiono przede wszystkim o problemach i odpowiedzialności młodego pokolenia w prowadzeniu w życie uchwał II i IV Plenum KC PZPR. (PAP)

Ogólnopolska sesja w Poznaniu

Nauka i publicystyka wobec kwestii niemieckiej

Staraniem Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia przy współpracy i pomocy Biura Kadr i Szkolenia Radiokomitetu oraz Instytutu Zachodniego rozpoczęło się w siedzibie Instytutu w Poznaniu ogólnopolskie, dwudniowe spotkanie dyskusyjne dziennikarzy poświęcone problematyce niemieckiej.

Założeniem spotkania jest pogłębienie więzi nauki z publicystyką i zaznajomienie dziennikarzy z aktualnymi problemami badań niemieckich prowadzonych przez Instytut Zachodni. Zarówno wybór miejsca spotkania, jak i dobór prelegentów podyktowany był rolą Poznania jako ośrodka społecznego i naukowego wykazującego największe zaangażowanie w badania nad problematyką niemiecką. Podkreślił to otwierając wczorajszą sesję w imieniu gospodarzy, redaktor naczelny Rozgłośni Poznańskiej PR — S. Kubiak.

Zasadniczym celem referatów wygłoszonych w pierwszym dniu spotkania było zobrazowanie dorobku naukowego i publicystycznego w kwestii niemieckiej. Służyła temu informacja dr. J. Sobczaka na temat kierunków badań nad Niemcami współczesnymi w IZ w perspektywie 25-lecia tej placówki. Obszerną analizę ekonomicznych realiów dwóch państw niemieckich, z uwzględnieniem celów tak imperialistycznych jak i postępowych sił niemieckich zawierał referat przedstawiony przez dr. Z. Nowaka. Ponadto doc. dr. J. Kra-

Sztorm na Bałtyku

Kilkumetrowej wysokości fale rozbijają się o falochrony portu w Kołobrzegu.

Fot. — CAF — telefoto — Kraszewski

Dzisiaj drugi dzień sesji. W siedzibie Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia kontynuowana będzie dyskusja. (jw)

Perspektywy Opery w Poznaniu

Wczoraj w Państwowej Operze im. S. Moniuszki w Poznaniu odbyło się spotkanie informacyjne, zorganizowane w związku z objęciem przez Mieczysława Nowakowskiego dyrektora i kierownika artystycznego Opery. Dyrektor M. Nowakowski poinformował licznie zgromadzonych przedstawicieli redakcji i instytucji artystycznych o nowych zamierzeniach i planach artystycznych Opery.

Uwagę zwraca zamiar dalszego rozwinięcia tej akcji, którą zainicjowały już poprzednie dyrekcje, a która polega na upowszechnieniu opery wśród dzieci i młodzieży. Tutaj trzeba odnotować zamiar kontynuowania dwóch akcji: „Dziecko w operze” oraz „Opera viva” dla młodzieży. Także dla młodzieży planuje się wprowadzić w Operze poranki niedzielne w drugą niedzielę każdego miesiąca. Godziny poranków zostaną jeszcze ustalone.

Dla ożywienia ruchu muzycznego i kompozytorskiego w środowisku Poznania pragnąłby raz w miesiącu wystawiać się będzie utwór kompozytora z tego środowiska.

Dokończenie na str. 2

Stawka na selektywność i koncentrację

W stadium końcowego opracowania znajduje się już program badań, rozwoju i organizacji zaplecza naukowo-badawczego przemysłu chemicznego na lata 1971-75, zawierający także perspektywiczne prognozy na następne 10 lat.

W przygotowaniu tego programu uczestniczyły tysiące osób, naukowców, specjalistów

Nagroda dla E. Balcerzana

Wydział Nauk Społecznych PAN przyznał ostatnio swe nagrody naukowe za rok 1969. W dziedzinie językoznawstwa nagrodę otrzymała doc. dr Salomea Szliferstein z Uniwersytetu Warszawskiego. W dziedzinie filozofii, psychologii, i pedagogiki nagrodzono dr Krystynę Janicką — adiunkta na Uniwersytecie Warszawskim. W dziedzinie historii przyznano nagrodę doc. dr Zbigniewowi Wójcikowi z Instytutu Historii PAN, a w dziedzinie historii kultury, historii literatury i filologii — dr. Edwardowi Balcerzanowi — adiunktowi w Uniwersytecie Poznańskim. W dziedzinie ekonomii i prawa nagrodę otrzymał doc. dr Władysław Sadowski z Instytutu Planowania, zaś w dziedzinie socjologii i demografii — prof. dr Wanda Litterer-Marwege z Instytutu Gospodarki Mieszkaniowej. (PAP)

Wyróżnienia dla nauczycieli-działaczy Klubów „Ruch”

Z okazji obchodzonego niedawno Dnia Nauczyciela odbyło się wczoraj w dyrekcji Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Poznaniu spotkanie z nauczycielami, członkami społecznych rad klubów książki i prasy „Ruch” na wsi. Przybyło 30 przodujących działaczy tych rad.

Do obecnych przemówił m. in. dyrektor PUPiK „Ruch” — S. Kaja, a następnie wręczono przybyłym upominki. W dyskusji, jaka wywiązała się w trakcie spotkania nauczyciele — działacze klubów wiejskich „Ruch” wskazywali na potrzebę ustalenia planów pracy klubowej w okresie trwania Roku Lenińskiego, ulepszenia form szkolenia dla działaczy klubowych oraz organizowania zajęć szkoleniowych w powiatkach, a nie na szczeblu wojewódzkim.

Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze. (c)

„Koziołki” płacą

6, 19, 25, 34, 38 dod. 1

W 655 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 30 listopada br., wpłynęło 343.092 zakłady wartości 1.029.276.— zł. Fundusz wygranych wynosił: 566.101.— zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosił: 205.506.— zł. Stwierdzono: 1 „czwórka” z liczbą dodatkową w wysokości 51.463.— zł; 91 „czwórka” po 1.131.— zł; 60 „trójek premiiowych” po 142.— zł; 2.595 „trójek” po 42 zł.—; 1.200 „dwójek premiiowych” po 25.— zł; 25.755 „dwójek” po 5.— zł.

Losowanie 656 gry odbędzie się w dniu 7 grudnia br. w Koninie na Nowym Osiedlu o godz. 12.30. K8843

Toto-Lotek

1, 8, 22, 34, 39, 47, dod. 9

Końcówka banderoli 8687.

HUMOR I SATYRA



— Mogę zjeść twój budyń, tatusiu?

różnych dziedzin, działaczy i praktyków przemysłu, w tym 20 specjalnych zespołów branżowych. Program ten zaczął się rodzić na wiele miesięcy przed II i IV plenum KC PZPR, które wydanie pomocy w spreżowaniu kierunków działania.

Najogólniej rzecz biorąc, dotyczą one: koncentracji i ograniczenia tematyki badawczej w chemii do problemów związanych z selektywnym jej rozwojem, zmian organizacyjnych w strukturze instytutów co umożliwi tworzenie wielkich zespołów badawczych, dalszej integracji prac rozwojowych, badawczych i projektowych, specjalizacji poszczególnych jednostek badawczych oraz pogłębienia współpracy przemysłu i jego zaplecza z placówkami badawczymi PAN i szkolnictwa wyższego.

Przewidywane nakłady na badania i rozwój zaplecza badawczego chemii w następnych 5-latach wyniosą ok. 12 mld zł, czyli o 60 proc. więcej niż w w obecnym 5-leciu. Wiąże się z tym m. in. poważny wzrost zatrudnienia w tym zapleczu. Wynosi ono obecnie łącznie — w 12 instytutach oraz w centralnych laboratoriach, zakładach doświadczalnych i placówkach przedsiębiorstw — nieco ponad 12 tys. osób, z czego tylko trzecia część stanowi pracowników z wykształceniem wyższym. Do r. 1975 stan zatrudnienia w zapleczu powinien wzrosnąć o ponad 10 tys. osób, przy czym w sposób radykalny zmienić się powinna jego struktura — na korzyść pracowników z wykształceniem wyższym i zaplecza zakładowego, które ma w pełnym zakresie zaspokajać bieżące potrzeby badawczo-wdrożeniowe przedsiębiorstw.

Zmieniają się też proporcje nakładów na badania i rozwój zaplecza, gdyż inaczej, mimo poważnego wzrostu środków chemia nie byłaby w stanie

W Tatrach — zima w pełni

Grudzień zastał Tatry oraz ich stolicę w przepięknej zimowej szacie. W górach notowano w poniedziałek w godzinach porannych pokrywę śnieżną grubości 59 cm oraz 12 st. mrozu. (PAP)

W NRF

Nowe żądania zakazu działalności neofaszystów

Organizacja „Akcja Demokratyczna” w Monachium zwróciła się do ministra spraw wewnętrznych Bawarii z żądaniem ogłoszenia zakazu odbycia zjazdu neonazistów na terytorium tego kraju zachodnioniemieckiego.

Jak wiadomo, przed kilkoma tygodniami w wyniku protestu antyfaszystowski NRF i innych krajów Europy udaremniło przeprowadzenie zjazdu NPD w Saarbrücken. Obecnie przywódcy neonazistów za mierzą odbyć zjazd w Bawarii, licząc na poparcie konserwatystów z bawarskiej unii chrześcijańsko-społecznej sprawującej rząd w Bawarii.

Organizacja „Akcja Demokratyczna” podkreśla, że szerokie koła społeczeństwa Bawarii oceniają plany odbycia zjazdu partii narodowo-demokratycznej jako „wyzwanie” ze strony neonazistów. Wskazuje ona na konieczność delegacji NPD.

Żądanie zakazu NPD wysunął przewodniczący największego zachodnioniemieckiego branżowego związku zawodowego IG Metall Otto Brenner. PAP

Izrael bez rządu

Prezydent Izraela Zalman Szazar, przedłużył o 10 dni termin utworzenia nowego gabinetu. Od dwóch tygodni Goldzie Meir nie udaje się przekroczyć trudności w rozmowach koalicyjnych, których celem jest utworzenie nowego rządu. po wyborach do Knesetu, które odbyły się 28 października br.

Reuter pisze z Jerozolimy, że pravicowa partia Gahal, która w poprzednim rządzie posiadała dwóch ministrów bez teki, obecnie domaga się przyznania co najmniej czterech resortów. PAP

sprostać postawionym przed nią zadaniom, związanym jak najściślej ze zwiększeniem efektywności prac badawczych.

Obowiązywać więc będzie selektywność i koncentracja nakładów na wybranych kierunkach, branżach i wyrobach najbardziej opłacalnych i potrzebnych gospodarce narodowej, prowadząca do maksymalnego skracania cyklu badawczo-wdrożeniowego. (PAP)

Z udziałem Pompidou

Obrady Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej

W poniedziałek w godzinach rannych udała się do Hagi delegacja francuska z prezydentem Pompidou na czele, celem wzięcia udziału w obradach „szczytu” Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. W jej skład wchodzi: premier Chaban-Delmas, minister spraw zagranicznych Schumann, sekretarz stanu przy urzędzie premiera i rzecznik rządu Hamon.

Prezydent Pompidou jest jedynym szefem państwa, który uczestniczy w konferencji haskiej. Z pozostałych krajów wspólnego rynku uczestniczą premierzy i ministrowie spraw zagranicznych. Jak wiadomo, Pompidou był inicjatorem zwołania tej konferencji. Wysunął on ideę zachodnioeuropejskiego szczytu w czerwcu br., w czasie kampanii prezydenckiej. Precyzując ją na konferencji prasowej w dniu 10 lipca, oświadczył, że celem szczytu haskiego powinno być zbadanie „warunków przyjęcia do EWG krajów, które wysuwają takie żądania oraz wpływu, jaki to może mieć na przyszłość i charakter wspólnoty”.

Proponując zwołanie konferencji Pompidou chciał:

— Wykazać, że po odejściu de Gaulle’a stanowisko Francji w sprawie EWG uległo zmianie; — dokonać bilansu tej organizacji w momencie, gdy kończy się okres przejściowy wspólnego rynku; ustalić zasadnicze linie postępowania na przyszłość, w szczególności zaś postawić sprawę przyjęcia do EWG W. Brytanii.

W kołach paryskich, mimo oficjalnego optymizmu, panuje głęboki sceptycyzm co do wyników dwudniowej konferencji w Hadze. Przede wszystkim podkreśla się, że szefo-

Zapowiedź dalszych strajków we Włoszech

Fala strajków we Włoszech utrzymuje się w dalszym ciągu. Związek zawodowy kolejarzy włoskich zapowiedział dwa 48-godzinne strajki w okresach szczególnego „szczytu” świątecznego, jeden w dniach od 22 do 23 bm., zaś drugi 3 i 4 stycznia.

Strajkuje w dalszym ciągu personel rzymskiego lotniska Fiumicino. Domagają się oni zawarcia nowej zbiorowej umowy o pracę, która przewidywałaby wyższe pensje dla pracowników oraz dogodniejsze godziny pracy. (PAP)

wie rządów i ministrowie spraw zagranicznych sześciu krajów członkowskich EWG będą mieli zaledwie 7 godzin na omówienie stojących przed nimi problemów. Wspólny rynek jest w istocie rzeczy w chwili obecnej unią celną bez perspektyw szybkiego przekształcenia się we wspólny organizm gospodarczy, nie mówiąc już o politycznym. W istocie rzeczy EWG można nazwać strefą wolnej wymiany. (PAP)

Komentarz „Prawdy”

Sytuacja dojrzała do zwołania ogólnoeuropejskiej narady pokojowej

„Dojrzały już warunki do jak najszybszego zwołania ogólnoeuropejskiej narady w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie — pisze w poniedziałkowej „Prawdzie” komentator W. Majewski — i jeśli wszystkie zainteresowane kraje wykażą dobrą wolę, sprawa umocnienia bezpieczeństwa i rozwoju szerokiej współpracy na bazie ogólnoeuropejskiej posunie się naprzód”.

Byłoby jednak rzeczą nieralistyczną — podkreśla komentator — zamykać oczy na to, że istnieją wpływy siły, które otwarcie wypowiadają się przeciwko naradzie ogólnoeuropejskiej i wykorzystują wszelkie środki, aby przeszkodzić jej zwołaniu. W ostatnim miesiącu siły te przejawiały wielką aktywność, a rejestr wyśniętych „przeszkód” narastał na kolumnach niektórych gazet zachodnich jak zaspasnie śnieżna.

Mimo to — pisze Majewski — narada będzie odpowiadać interesom wszystkich narodów europejskich, interesom pokoju, bezpieczeństwa oraz równoprawnej i wszechstronnej współpracy na kontynencie.

„Tęgo rodzaju kierunek narady odpowiada wielu państwom europejskim — socjalistycznym i kapitalistycznym, o czym świadczą ich oficjalne

Nowe starcia zbrojne na granicy Jemenu Półd.

Sytuacja w pobliżu miasta Al-Wadija w północnej części Jemenu Południowego na pograniczu z Arabią Saudyjską, gdzie kilka dni temu doszło do starć między wojskami saudyjskimi i południowojemensskimi, jest w dalszym ciągu bardzo napięta.

Adeński dziennik „14 października” pisze, że w niedzielę obrona przeciwlotnicza Jemenu Południowego odparła atak lotnictwa saudyjskiego. Trwają starcia między siłami lądowymi obu krajów.

Ministerstwo Obrony Ludowej Republiki Jemenu Południowego wydało oficjalny komunikat, który stwierdza, iż posterunki południowojemenskie zostały zaatakowane przez wojska saudyjskie.

Ten sam dziennik pisze również, że lotnictwo południowojemenskie zaatakowało karawanę, która dostarczała broni oddziałom wojskowym Arabii Saudyjskiej. Nieprzypadkiem poniosła poważne straty materialne. (PAP)

Kronikarze rzeczywistości

Rozmowa z red. naczelnym WFD H. Jantosem

W związku z przypadającym na przełomie listopada i grudnia br. 25-leciem polskiego filmu dokumentalnego, przedstawił biuletynu kulturalnego PAP, rozmawia z redaktorem naczelnym warszawskiej WFD — Henrykiem Jantosem o aktualnych problemach „polskiego dokumentu”.

— Co polscy dokumentaliści uważają za swe naczelną zadanie?

— Aktywną obserwację zdarzeń i procesów społecznych, zachodzących w Polsce i świecie. Jeśli z relacji wydarzeń wychodzimy na ogół obronną ręką, choć i tu zdarzają się „przeoczenia” (np. ostatnio za brak kamery dokumentalisty w dramatycznych godzinach walki o uratowanie górników uwiecznionych w wyniku katastrofy w kopalni „Zawadzki”) to wydaje się, że znacznie gorzej wypełniamy naszą misję obserwatorów procesów społecznych. Na naszą obronę wskazałbym, że z relacji da się w przyszłości zrekonstruować przebieg procesu społecznego. Jest to jakaś pociecha, choć zdajemy sobie sprawę, że tworząc ją, musimy być zależni od materiału, jaki otrzymamy do dyspozycji, sam więc materiał nabierze wartości decydującej, a nie twórcza myśl reżyserska.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że te procesy społeczne przebiegają dzisiaj w różnych środowiskach, dotyczą różnych obszarów naszego życia. Obserwujemy takie zjawiska w sferze ekonomiki, kultury, socjologii, psychologii. Dla przykładu w Kozienicach powstaje duży przemysłowy kombinat energetyczny. Jest to teren, który nie przywykł do kontaktów z industria. Przemysł niszczy tam od dawna ustalone

stosunki między człowiekiem a naturą, wpływa na zmianę układów międzyludzkich. Kamera dokumentalisty obserwuje to wtargnięcie przemysłu w zastate stosunki i śledzi proces adaptacji ludzi.

— Co decyduje o powodzeniu filmu dokumentalnego?

— Źródłem sukcesów obecnych i przyszłych należy szukać przede wszystkim w wyborze tematu. Ten wybór decyduje, czy film zostanie zaakceptowany przez widza, czy zdobędzie opinie, że daje wnikliwe spojrzenie na życie, że wskazuje problemy wymagające rady, interwencji, pomocy. Następny warunek — to sposób potraktowania tematu. Nie może być mowy o sukcesie, kiedy stosunek ten jest chłodny lub obojętny, a relacja beznamietna. Musi to być stosunek przywiązania, lub też — jakbym określił „miłości mimo wszystko”.

Najlepszym weryfikatorem filmu była, jest i będzie widownia. Nasze dotychczasowe kontakty z widzami, jego zainteresowanie i życzliwość, świadczą o tym, że nasza twórczość jest mu bliska. I chyba nie mylimy się sądząc, że twórczość polskich dokumentalistów daje prawdziwy obraz naszych czasów. (PAP)

Wizyta komunistów francuskich w Pradze

Od 25 do 29 listopada przebywała w Czechosłowacji na zaproszenie KC KPCZ delegacja KC FPK, pod przewodnictwem członka Biura Politycznego FPK, E. Fajon. Wydany po zakończeniu wizyty komunikat głosi, że rozmowy między delegacjami Francuskiej Partii Komunistycznej i Komunistycznej Partii Czechosłowacji odbywały się w szczerzej, partyjnej atmosferze.

Podczas pobytu w Czechosłowacji delegacja komunistów francuskich została przyjęta przez pierwszego sekretarza KC KPCZ G. Husaka. (PAP)

Perspektywy Opery w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

Warto zaznaczyć, że w repertuarze, obok klasyki (np. „Orfeusz” czy „Bolero”), znajdują miejsce operowe spektakle eksperymentalne, np. balet z fabułą typu kryminalnego, połączony z muzyką konkretną; będzie to rodzaj artystycznego collage'u.

Rozwinąć się także kontakty z zagranicznymi ośrodkami operowymi, np. w Rumunii, Bułgarii czy we Włoszech. Zrealizowana zostanie szersza niż dotąd wymiana artystyczna z Operą w Charkowie. Co do współpracy z solistami operowymi ośrodków krajowych, to trwać będzie ona w dalszym ciągu, jednakże jest nowym i chyba bardzo cennym założeniem obecnej dyrekcji, aby oprócz angażowania solistów z zewnątrz zatrudniać większą liczbę młodych absolwentów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu i aby w ten sposób przyczynić się do rozwoju tej szkoły — poprzez dostrzeganie i angażowanie młodych miejscowych artystów. (mb)

Uroczystość żałobna w Lagos

W gmachu ambasady PRL w Lagos wystawiono urny z prochami tragicznie zmarłych doc. dra Marii Haliny Horst, dra Włodzimierza Kowalewicz oraz dra Wiesława Skwiecińskiego, którzy zginęli dnia 20. 11. 1969 w katastrofie samolotu nigeryjskich linii lotniczych pod Lagos, udając się do pracy w Nigerii na mocy umów podpisanych z rządem Federalnej Republiki Nigerii. Na uroczystości żałobnej hold zmarłym złożyli: ambasador PRL w Federalnej Republice Nigerii, Mieczysław Dedo z małżonką. (PAP)

Handel jakiego chcemy

Handel rybami w naszym województwie, nie wylącając Poznania, odbywa się w trudnych warunkach. „Centrala Rybna” nie ma własnych pomieszczeń chłodniczych i korzysta z usług chłodni poznańskiej dzielnicowej powierzchnię składową na 200 ton ryb słodkowodnych i morskich, wliczając w to wszystkie przetwory.

Taki zapas nie zapewnia ciągłości sprzedaży w sklepach rybnych, które nie mają odpowiedniego zaplecza. Rocznie przeznaczają się na rynek naszego województwa (razem z Poznaniem) 14 tysięcy ton ryb. W następnych 5-6 lat sprężdaż ryb ma wzrosnąć o 80 proc. (do 24,6 tys. ton).

W tej sytuacji, kiedy przydział na listopad wynosi dla Poznania 400 ton, a zbliża się np. sezon przedświątecznej sprzedaży karpia, jest nad czym debatować, aby w dobrym stanie przechować rybę, zwłaszcza świeżą.

Potrzebna baza handlowa

Obecne kłopoty nie mogą być rozwiązane bez zdecydowanych posunięć. Sumę nakładów przyjętych przez Komisję Oceny Projektów Inwestycyjnych określa się w przyszłości 5-6 lat na 87 mln. zł. Jak nas poinformował dyrektor handlowy „Centrali Rybnej” Emilian Ochaj, przeznaczone one będą głównie na budowę bazy transportowej, magazynu-
 now-chłodni i działu przetwórstwa. Początek budowy tych pomieszczeń, zlokalizowanych w Piątkowie pod Poznaniem, przewidziany jest na rok 1971, a zakończenie — w 1974. Oprócz tego ma powstać hurtownia w Ostrowie.

Poprawa sytuacji magazynowej uzależniona jest od wybudowania jeszcze kilku hurtowni powiatowych. Zakłada się, że w każdym powiatowym mieście powstanie nowoczesny sklep rybny. Zamiast jednak planowanych 27, przydałoby się z 80 takich sklepów. Stworzenie bazy handlowej umożliwiłoby rytmiczną sprzedaż ryb. Obecnie handel jest za letniy od... pogody. Sztorm na Bałtyku dezorganizuje zaopatrzenie w ryby morskie. Stąd obawy o dostawy śledzi solonych i dorszy. Na szczęście tutaj nas ryby atlantyckie, które coraz bardziej przyjmują się na rynku. Halibuty, ostroboków, makreli, pałaszy — jest pod dostatkiem.

Więcej przetworów

Rozszerzenie bazy przetworów wpłynie niewątpliwie na poprawę zaopatrzenia rynku w ryby wędzone, marynaty, garmadę rybą. Myśli się nawet o przygotowaniu dań obiadowych, które gospodynie mogłyby odgrzewać w domu. Pomysł dobry, lecz możliwy do zrealizowania dopiero po 1975 roku.

Lepsze wyposażenie sklepów rybnych w urządzenia

chłodnicze pozwoli na zwiększenie sprzedaży ryb wędzonych, które mają na ogół powodzenie w naszym województwie. Najczęściej kupowane są: halibut, flądra, pikling i szprot. Obecnie tych ostatnich nie ma w sklepach, bo na Bałtyku nie zaczął się jeszcze sezon połowów, zapowiadają się ponoć dobrze, ale to zależy od pogody.

Rynek poznański przestał się zdecydowanie na marynaty i konserwy rybne. Marynaty sprzedaje się o 100 procent więcej niż w ubiegłym roku. Powodzeniem cieszy się śledź solony korzennie, przysyłany do nas przez „Odrę” w Świnojściu i „Dalmor” z Gdyni. Klienci narzekają, że w handlu nie ma małych słoików z marynatami. Przemysł rybny tłumaczy się brakiem opakowań i pracochłonnością przy napełnianiu takich słoików.

Konserw rybnych sprzedaje się obecnie więcej niż w ubiegłym roku, ale gdyby przydziały były większe o 30 procent to też klienci by je rozkupili. Zatem w handlu rybami są jeszcze znaczne możliwości rozszerzenia sprzedaży. Garmadki rybnej sprzedaje się od 25 — 30 ton miesięcznie, z tego 18 ton w samym Poznaniu.

Karpia nie zabraknie

Naszych czytelników niewątpliwie interesuje najbliższa przyszłość, to znaczy zaopatrzenie przedświąteczne w ryby. Głównie chodzi o karpia, bowiem od 15 grudnia handel innymi rybami zanika. Gospodarstwa rybne naszego województwa mogą zapotrzebować w pełni zaspokoić. Zawarł także umowę z PGRybr. Radziad w woj. wrocławskim, które w każdej chwili może żądać ilość karpia dostarczyć. Na IV kwartał przydział karpia wyniosł 700 ton (z czego 220 ton w grudniu dla Poznania), są one wyższe o 10 procent niż w grudniu ubiegłego roku. „Centrala Rybna” dysponuje 20 samochodami-basenami do przewożenia świeżych ryb i 3 wagonami-basenami o pojemności 16 ton każdy.

Przygotuje się też pewną ilość innych ryb — leszczy, sandaczy, szczupaków. Sprzedaż karpia rozpocznie się wcześniej ze względu na znaczne trudności magazynowe i szczupłe zaplecze sklepów. W dniach nasilenia sprzedaży ujawniają się w pełni wszystkie niedostatki wyposażenia, personel musi pracować ponad miarę, żeby sprostać życzeniom klientów. Miejsny nadzieje, że i w tym roku zda trudny egzamin, jeszcze co prawda nie ostatni w tych warunkach, ale lata przyszłe rokują poprawę.

MARIA POLCYNOWA

Konkurs miesięcznika „Nurt”

„Polacy na szlakach przemian świata”

Redakcja miesięcznika społeczno-kulturalnego „Nurt” organizuje kolejny interesujący konkurs, tym razem dla tych, którzy w ostatnim okresie byli poza granicami kraju — lub kontaktują się z zagranicą — i którzy chcieliby przedstawić swoje wrażenia i refleksje z tych podróży i kontaktów.

Konkurs adresowany jest do wszystkich polskich konsultantów gospodarczych, specjalistów technicznych, inżynierów i robotników, marynarzy, naukowców, lekarzy, nauczycieli, artystów, którzy w oparciu o porozumienia i międzynarodowe umowy gospodarcze i kulturalne działają lub działali w okresie ostatnich 10 lat za granicą, w szczególności zaś w krajach trzeciego świata i państwach socjalistycznych.

Organizator konkursu zależy przede wszystkim na tym, aby przez pryzmat indywidualnych doświadczeń i obserwacji ze wspólnej pracy i pomocy Polski w rozwoju gospodarczym i rozwoju kulturalnym innych krajów ukazać problemy społeczne i kulturowe życia codziennego, dążenia polityczne i społeczne, postawy i poglądy ludzi pracy tamtych krajów. Ważnym zadaniem konkursu jest ukazanie stosunku tamtego społeczeństwa do Polski Ludowej oraz zmian zachodzących w tym zakresie na skutek konkretnego działania Polaków, ukazanie wzrostu znaczenia Polski poza jej granicami.

Organizatorzy pozostawiają całkowitą dowolność wyboru formy wypowiedzi. Prace mogą mieć charakter dzienników, wspomnień, biografii, reportaży lub cyklu reportaży, mogą skupiać się na pewnych tylko, wybranych przez autora zagadnieniach, mogą być uzupełnione zdjęciami, rysunkami, mapkami itp. Objętości również się nie określa. Prace mogą być pisane

na maszynie, w jednym lub kilku egzemplarzach, albo odręcznie. Materiały przeznaczone na konkurs, opatrzone imieniem, nazwiskiem i adresem autora lub występujące pod godłem, należy przesyłać pod adresem: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, redakcja „Nurt”, w terminie do 31 sierpnia 1970 r.

Autorom najlepszych pamiętników lub reportaży zostaną przyznane następujące nagrody:

I nagroda — 25.000 zł, dwie II nagrody po — 15.000 zł, trzy III nagrody po — 10.000 zł, pięć wyróżnień po — 5.000 zł. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi w terminie do 31 grudnia 1970 r. Najlepsze prace będą opublikowane na łamach „Nurtu”, bądź w serii wydawnictw książkowych. (mb)

Podstawowe interesy PRL

O bcy wywiad — jak wykazały liczne procesy o szpiegostwo — interesuje się również wiadomościami, które same w sobie nie stanowią tajemnicy. Uzyskanie bowiem odpowiedniej liczby takich fragmentarycznych informacji po ich selekcji i zestawieniu pozwala uzyskać orientację w ważnych dziedzinach życia naszego kraju.

Tego faktu nie uwzględnia art. 7 Małego Kodeksu Karnego zabraniający gromadzenia lub przekazywania tylko takich wiadomości, które stanowią tajemnicę państwową i wojskową. Inne rozwiązania znajdujemy w nowym Kodeksie Karnym. Traktuje on jako szpiegostwo przekazywanie obcemu wywiadowi jakichkolwiek wiadomości, które mogłyby stanowić przedmiot jego zainteresowań. Grozi za to kara pozbawienia wolności (powyżej 5 lat) albo kara śmierci.

Trzeba wyjaśnić, że ustawodawca — co widać na powyższym przykładzie — uznał, że dotychczasowe normy o zbrodniach stanu niewystarczająco chronią podstawowe interesy PRL. Stąd też KK-69 wprowadza nową koncepcję przepisów dotyczących przestępstwa antypaństwowego (rozdział XIX). Wypełniając lukę, jaką w obowiązującym ustawodawstwie stanowił brak przepisu o zdradzie ojczyzny (o czym mowa w art. 79 Konstytucji), nowy KK stanowi:

„Obywatel polski, który uczestniczy w działalności obcego państwa lub zagranicznej organizacji mającej na celu pozbawienie niepodległości, oderwanie części terytorium, obalenie przemocy ustroju lub osłabienie mocy obronnej PRL albo szpie-
 jąc na rzecz obcego wywiadu godzi w podstawy bezpieczeństwa lub obronności PRL popełnia zdradę Ojczyzny i podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 10 albo karze śmierci”.

Inna niż dotychczas jest koncepcja aktu terrorystycznego wynikającego z antypaństwowego nastawienia sprawcy. W myśl nowego kodeksu, kto w celu wrogim PRL dopuszcza się gwałtownego zamachu na życie funkcjonariusza publicznego (np. sędziego, posła, radnego) lub działacza politycznego,

Nowe ustawodawstwo karne (3)

podlega karze pozbawienia wolności od lat 10 albo karze śmierci.

Art. 127 nowego kodeksu przed aktem sabotażu o podłożu politycznym chroni nie tylko zakłady i urządzenia: obronne oraz użyteczności i komunikacji publicznej (a więc zgodnie z dotychczas obowiązującymi przepisami), ale również wszelkie zakłady produkcyjne, urządzenia i mienie o poważnym znaczeniu dla PRL. Kara: pozbawienie wolności od 5 lat lub śmierć.

Tak więc, sprawcy przestępstw przeciwko państwu podlegają surowym karom. Jednakże kilka przepisów omawianego, tu XIX rozdziału nowego KK zawierała na nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet zaniechanie ścigania sprawcy, który dobrowolnie zaprzestał dalszej działalności antypaństwo-

Nie można tolerować fikcji

Na bakier z rozkładem jazdy

Kolejarskie zegarki na dobre się rozregulowały, przy czym wszystkie cierpią na jedną i tę samą chorobę: na spóźnienia. Rozkład jazdy, który powinien być przestrzegany z precyzyjną dokładnością, coraz częściej pozostaje tylko na papierze. Zaczynamy przeżywać istną plagę opóźnień pociągów dalekobieżnych, a nawet podmiejskich. Powoduje to masowe spóźnienia do pracy, dezorganizuje normalne zajęcia, sprzyja rozprężeniu dyscypliny.

Pociągi pod specjalną opieką

Każdego dnia w naszym kraju kursuje 12—13 tysięcy pociągów, z tego mniej więcej połowa pasażerskich. Przyjrzyjmy się tym ostatnim. Dostatecznie trudno byłoby non-stop kontrolować regularność wszystkich składów, sprawdzić punktualność ich przyjazdów i odjazdów na każdej stacji. Taka operacja wymagałaby dodatkowego zatrudnienia setek ludzi. Prowadzi się więc obserwacje wyrzykowe według określonych zasad. One kształtują wskaźnik regularności biegu pociągów. Wynosi on ok. 95 proc. Ale bynajmniej nie ukazuje prawdziwego obrazu.

Według danych Ministerstwa Komunikacji w III kwartale br. wskaźnik ten uległ pewnemu, chociaż nieznacznemu pogorszeniu w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Co oznacza tu słowo „pewnemu” podajmy,

że pogorszenie regularności tylko o 1 procent — to 66 następnych pociągów kursujących niezgodnie z rozkładem jazdy.

Niezależnie od ogólnej kontroli regularności ruchu pasażerskiego prowadzi się specjalną obserwację kilkudziesięciu pociągów dalekobieżnych wytypowanych przez Ministerstwo Komunikacji. Są to składy, jak mówią sami kolejarzy, „delikatowe”, a więc wszystkie pociągi międzynarodowe i ekspresy, niektóre ważniejsze pospieszne, zwłaszcza kursujące na bardzo długich trasach, a tym samym mające szczególnie dużo okazji do „zarobienia” opóźnień, takie jak Szczecin — Kraków — Przemyśl, Koszalin — Gdańsk — Działdowo — Warszawa czy Lublin — Łódź — Szczecin.

W drugiej połowie października codziennie badano 76 takich pociągów, poddano wnikliwej analizie 1209 kursów. Wynik obserwacji są, powiemy szczerze, przygnębiające. Z tych 1209 kursów z rozkładem jazdy rozminęło się 720 (ponad 60 proc.). W sumie spóźniono się łącznie na ponad 31 tysięcy minut. Średnio opóźnienie na 1 pociąg wynosiło 43 minuty. Niektórym udało się na trasie nieco nadrobić stracony czas, co pozwoliło zmniejszyć opóźnienie w dojeździe do stacji docelowej przeciętnie o 7 minut, a więc do 36 minut.

Kto zawinił?

Co się złożyło na te 31 tysięcy minut? Prawie jedną trzecią wszystkich opóźnień „zarobiły” pociągi na skutek koniecznego zmniejszenia szybkości, spowodowanego przebie-

dową bądź modernizacją torów. Bardzo pogarszają regularność pociągów międzynarodowych, które najczęściej na polską granicę przyjeżdżają po czasie. Pamiętajcie, że taki pociąg zatrzymuje wiele innych, powodując cały łańcuch opóźnień.

Na te 31 tysięcy minut spóźnienia złożyły się także, chociaż już w mniejszym stopniu, usterek w lokomotywach, (w wagonach awarie urządzeń zabezpieczenia ruchu, oczekiwanie na inne opóźnione pociągi itp.).

Z analizy przyczyn wynika, że na regularność ruchu fatalnie odbija się z jednej strony znana, trudna sytuacja PKP, na którą składa m. in. przestarzały tabor i także urządzenia, oraz przebiegające linie kolejowe, z drugiej — zakłócenia w ruchu spowodowane robotami inwestycyjnymi. Zmierzają one do radykalnej poprawy pracy kolei ale dopiero w przyszłości. Trudno w imię punktualnego kursowania pociągów zrezygnować np. z wymiany torów, która jest jedynym sposobem na zwiększenie szybkości i przepływowości linii. A taka robota podobnie jak wiele innych wymaga zamknięcia ruchu, czyli wstrzymania na jakiś czas pociągów.

Co dalej?

Rozkład jazdy nie może być jednak fikcją. Opóźnienia to nie tylko duża nieprzyjemność dla podróżnych. Każda niepunktualność pociągu bardzo poważnie zagraża bezpieczeństwu ruchu. A jeśli już obecnie przeżywamy plagę opóźnień, to co będzie wiosną, za rok czy dwa, kiedy zgodnie z planami modernizacji PKP nie porównanie zwiększy się zakres robót inwestycyjnych i remontów.

Z całą pewnością, nawet w obecnej trudnej dla PKP sytuacji, można i należy się pokusić o realność rozkładu jazdy. Na jakiś czas poznaczmy się z marzeniami o zwiększeniu szybkości kursowania pociągów. Niech jeżdżą już wolniej, ale za to zgodnie z harmonogramem.

Kolej jest nader czułym i wrażliwym organizmem. Najmniejsze niedomaganie w jednej jego części szybko rozprzestrzenia się na całą sieć. Trzeba więc bardziej szczegółowo niż dotychczas planować roboty, uwzględnić je w rozkładzie jazdy i z żelazną dyscypliną przestrzegać ich terminowości. Właśnie poprawa dyscypliny pracy i poprawa organizacji robót są w obecnej chwili najsukcesowniej i le karstwem na chorobę opóźnień. Jak wiadomo, z tą dyscypliną, poczuciem obowiązku i odpowiedzialnością na PKP jest ostatnio niedobrze.

KRYSZYNA SZELESTOWSKA

„I do nich przyjdzie radość”



Praca R. Parkasha (Indie) jedna z nagrodzonych złotym medalem na Międzynarodowej Wystawie Fotografii Artystycznej i Dokumentalnej, otwartej w Moskwie z okazji stulecia urodzin Lenina.

CAF — TASS

Stuchamy z płyt

Trubadurzy nagrali longplaya z 12 piosenkami. Prócz tytułowej — Ej sobótka, sobótka — znajdujemy na płycie Wóód zielonych olśn. Tobie i mnie, Dziewczyna i Pełzaj. Po co ja za toba biegam. Dom mogo dzieciństwa. Nie pytaj mnie w czyje włosy wepne gwiazde. Ballada o dziewczynie i inne. Polskie Nagrania. „Pronit”. XL 0530, 33 obr.

„Chłop żywymu” czyli Kazimierz Grzeszkowiak. Śpiewa 10 piosenek — ballad — opowieści do węgelnych, wziętych prosto z życia. Panny z Cielbora. Chłop żywymu nie przepuści. Salony światek. Czy już mnie nie kochasz. Odmieniec. Kawalerki. Requiem dla Janicków. Właśnie. W Kosielskim Jak się u- u- u- to zestaw piosenek prezentowanych przez K. Grzeszkowiaka z towarzyszeniem zespołu instrumentalnego Adama Wiernika. Polskie Nagrania „Pronit” XL 0532, 33 obr.

Nie lekceważyć „małych obrazków“

Na gruźlicę może zachorować każdy, bez względu na wiek, ulegając zakażeniu prątkiem gruźlicy (Koch). Chociaż statystyki wykazują największą wykrywalność gruźlicy wśród osób powyżej 50 lat, to również w pozostałych grupach wiekowych notowane są zachorowania. Wiemy także, że wczesne ujawnienie zmian gruźliczych umożliwia całkowite wyleczenie.

Nasza służba zdrowia dysponuje takim środkiem, który umożliwia szybkie ujawnienie zmian w płucach. Katastralne badania radiograficzne, tzw. małych obrazków — to cenny i praktycznie jedyny instrument pozwalający na wykrywanie chorób płuc. Badania te mają zarazem charakter profilaktyczny.

W Poznaniu 97 proc. ludności objętych jest stałą kontrolą „małych obrazków”. Jednocześnie dla tych osób prowadzi się indeks fotograficzny, to jest ujęcie w odpowiednie kartoteki wszystkich zdjęć oraz wyników, umożliwiającą przez porównanie natychmiastowe wykrycie drobnych zmian w płucach.

W województwie stosowane są podobne metody. Przy pomocy ruchomych ambulanów dojeżdża się nawet do najbardziej oddalonych wsi. Jak nas poinformowali kierownicy powiatowych przychodni przeciwgruźliczych w Czarnkowie — dr B. Masiakowski oraz w Wągrowcu — dr E. Bagnosz, przebadano tam całą ludność i założono kartoteki. Zauważalny jest też wzrost zainteresowania stałymi kontaktami lekarza z ludnością. Odczyty na tematy zdrowia cieszą się dużym zainteresowaniem i po-

zwalają na przeprowadzenie systematycznego badania. W powiatach tych prowadzi się również leczenia kontrolowane przez codzienne pobieranie leków w poradni.

Warto stwierdzić, że poważną część świeżych przypadków gruźlicy wykrywa się właśnie przy pomocy zdjęć małych obrazków. Jak wynika z dotychczasowych doświadczeń, obecnie najważniejszym zadaniem są masowe badania mieszkańców wsi. Bywa bowiem, że tutaj spotykamy się z samymi z niedocenianiem tych badań.

Na czyją pomoc liczą w tych środowiskach społecznych komitety do walki z gruźlicą? Głównie na organizacje społeczne działające na wsi. One to bowiem mają możliwości szerokiego i najłatwiejszego dotarcia do całego społeczeństwa.

Niemniej ważną sprawą jest stworzenie odpowiedniego klimatu wokół choroby, w domu, w zakładach pracy. Dobre samopoczucie, to również jeden z ważnych elementów szybkiego wyleczenia się, rehabilitacji i powrotu do społeczeństwa. W tej dziedzinie wiele się już poprawiło, chociaż otrzymujemy meldunki o niewłaściwej jeszcze interpretacji ustawy z roku 1959.

Jak widzimy, sprawa gruźlicy jest nadal otwarta. Dlatego konieczna jest pomoc całego społeczeństwa. Komitety społeczne do walki z gruźlicą liczą na tę pomoc. W „Dniach Przeciwegruźliczych” zwracają się z apelem o zaangażowanie się w wszystkie. Ono bowiem w poważnym stopniu decyduje o wynikach walki o zdrowie społeczeństwa. Takie zaangażowanie nie pozwoli na pełne i możliwe w krótkim czasie osiągnięcia efektów, na które czeka całe społeczeństwo.

JERZY KNAPIK

Zwycięstwo pięściarzy w Sztokholmie

Międzynarodowe spotkanie ze Szwecją, rozegrane w Eriks Delsallen, zakończyło się naszym zwycięstwem 14:6.

Nasz zespół wystąpił w 9 waga, ponieważ kierownictwo nie wystawiło zawodnika wagi pośredniej Osiaka, Szwed Ottosson otrzymał punkty bez walki.

Wyniki poszczególnych pojedynków: w muszej Witek pokonał Claessena; w koguciej Machlański wygrał z Magnussonem; w piórkowej Kokoszka przegrał z Karl-Axelem Palmem; w lekkiej Zeleznik zwyciężył Israelssona; w lekkopółśredniej Dubisz wygrał z Karlssonem; w lekkośredniej Filipiak przegrał z Rosenem; w średniej Stachurski pokonał Tarnbloma, w półciężkiej Krepis wygrał z Oesterem; w ciężkiej Denderys zwyciężył Mathisse na.

Machlański z kaliskiej Prosną po bardzo dobrej walce pokonał jednogłównie na punkty Magnussona. Szwed, który 10-rotnie reprezentował swój kraj w spotkaniach międzynarodowych nie po trafił sprostać świetnej technice najmłodszego z Polaków i przegrał walkę bez dyskusji.

O wielkim pechu mogą mówić pięściarze Zagłębia Konin, którym w turnieju, rozegranym w Łodzi, w walce o awans do II ligi, zabrakło jednego punktu. Trzydniowe wyniki tego turnieju są następujące: Motor Lublin — Zagłębie 11:9, Zagłębie — Broń Radom 11:9, Broń Radom — Motor 12:8. Do II ligi wchodzi Broń.

Piłkarze zakończyli sezon

30 listopada zakończyli rozgrywki piłkarze ekstraklasy oraz poznańskiej ligi międzywojewódzkiej. Ostatnie mecze, tak bogatego sezonu, oglądało ponad 30 tysięcy widzów. Piłkarze walczyli w bardzo trudnych warunkach, na oblodzonych boiskach.

O mistrzostwo I ligi odbyło się 6 spotkań, w których padło zaledwie 8 bramek. Wyniki tych spotkań:

GKS Katowice — Gwardia Warszawa 1:0

Odra Opole — Zagłębie Wałbrzych 0:0

Legia Warszawa — Ruch Chorzów 3:0

Szombierki Bytom — Pogoń Szczecin 2:1

Wisła Kraków — Polonia Bytom 0:1

Zagłębie Sosnowiec — Cracovia 0:0

Tabela jesiennej rundy, rozgrywek 1969/70 r.

1. Legia Warszawa	20:6	27-12
2. Polonia Byt.	19:7	20-10
3. Górnik Zabrze	19:7	19-11
4. Ruch Chorzów	18:13	24-11
5. Zagłębie Sosnowiec	16:10	23-16
6. GKS Katowice	14:12	16-11
7. Wisła Kraków	14:12	13-17
8. Gwardia Warszawa	11:15	17-15
9. Stal Rzeszów	11:15	11-21
10. Pogoń Szczecin	10:16	10-15
11. Szombierki Byt.	9:17	11-17
12. Zagłębie Wałbrzych	8:18	10-21
13. Odra Opole	7:19	7-22
14. Cracovia	6:20	13-22

Pierwsze miejsce na liście ligowych strzelców zajął po I rundzie Jarosik z Zagłębia — 14 bramek, przed legionistą Pieszko — 10 bramek.

WARTĄ WZMOCNIŁA POZYCJĘ PRZODOWNIKA

W zalegającym meczu o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej piłkarze Warty, zgodnie z przewidywaniami, pokonali w Tczewie miejscową Unię 3:0 (1:0), zdobywając bramki przez Stanisławskiego, Markiewicza i Janusa.

Końcowa tabela jesiennej serii spotkań:

W halach i na stadionach

Ogólnopolski turniej piłki ręcznej drużyn męskich Szkolnego Związku Sportowego o puchar Związku Nauczycielstwa Polskiego, zakończył się zwycięstwem MKS Tarnów. Zespół ten w decydującym spotkaniu pokonał dwukrotnego zdobywcę cennej nagrody MKS Starówka Poznań 14:10.

Niezwykle zacięty mecz stoczyło o 3 miejsce. Dopiero po dogrywce „Truso” Elbląg pokonał MKS Chorzów 20:17. W normalnym czasie wynik brzmiał 17:17. Piąte miejsce zajęło „Polesie” Łódź zwyciężając „Jutrzenkę” Płock 25:16. Na siódmym miejscu uplasował się MKS „Orleta” Radom, wygrywając z „Kusym” Szczecin 24:5.

Dwukrotnie w stosunku 8:2 pokonali zapasnicy Vorwaerts (Rostock) w Poznaniu drużynę Grunwald w stylu dowolnym. Goście wyraźnie górowali nad mało doświadczoną drużyną gospodarzy.

Hokeiści na lodzie poznańskiej Cybiny przygotowując się do najbliższych rozgrywek o wejście do II ligi, uzyskali w meczach towarzyszących w Gorzowie ze Stilonem, zwycięstwo w stosunku 5:2. (Bramki dla Cybiny zdobyli: R. Lewandowski (2) oraz Rausch, Hellwig i Jackowski); drugi mecz zakończył się remisowo 2:2, bramki dla Poznania padły ze strzałów Lewandowskiego i Rauscha.

W Poznaniu rozegrany został ogólnopolski miłyng piływacki. Na którego starcie stanęła rekordowa liczba — ponad 200 dzieci z 15 klubów z całej Polski. Najlepiej zaprezentowała się młodzież z Astorii Bydgoszcz i Startu Gdansk. E. Aukstuliewicz ze Startu uzyskała na 100 m stylem zmiennym rezultat lepszy od rekordu Polski dzieci, przepluwając dystans ten w 1:21,2 min. M. Jakubowski (Astoria) osiągnęła na 100 m kraulem czas 1:13,7 min., a J. Zawadz-

ka ze Startu miała na 100 m stylem klas. — 1:28,6 min. Wśród chłopców Borowiec (Astoria) uzyskała na 100 m stylem dow. 1:08,3 min.

W meczu szachowym o mistrzostwo klasy wojewódzkiej drużyna Lecha II pokonała Zagłębie Konin 6,5:1,5. Punkty zdobyli dla zwycięzców: I. Nowak, Zborowski, Woda, Baranowski, Stróżniak i Ruczyński oraz Sobierajewicz 0,5, dla Zagłębia Rucińska — 1 i Bryniarski 0,5 pkt.

Zapasnicy Górniku Wesoła pokonali u siebie mistrza Włoch Ital Sider Genua 3:6. Walki odbyły się w stylu klasycznym.

Na lodowisku w Kedzierzynie hokeiści — juniorzy ZSRR pokonali drużynę Polski 7:3.

W Mielenie rozegrano dwa międzynarodowe spotkania w piłce ręcznej mężczyzn, młodzieżowych reprezentacji Polski i Węgier. W pierwszym meczu zwyciężyli Węgrzy 22:21. Spotkanie rewanżowe przyniosło pełną rehabilitację polskiemu zespołowi. Polacy wygrali 25:14.

Międzynarodowy turniej piłki ręcznej drużyn kobiecych o „Puchar Śląska” wygrała drużyna NRD przed Polską A, Węgrami i Polską B.

Zakończone zostały tegoroczne spotkania o Puchar Polski. Górnik Zabrze zwyciężył Siemianowiczanek 2:0, Urania Ruda Śląska — Stal Rzeszów 2:1.

Gimnastycy Górniku Radlin, osłabieni brakiem trzech braci Ku biców, przegrali z Chemie Halle w NRD 241,3:269,5.

Mistrz Polski juniorów w podnoszeniu ciężarów wagi lekkociężkiej — Stefan Sochański został uznany za najlepszego uczestnika międzynarodowego turnieju sztan gistów zorganizowanego przez TSC Berlin. Sochański zwyciężył w swojej wadze uzyskując w trójboju rezultat 402,5 kg. Lepszy wynik w trójboju — 485 kg — miał tylko nasz reprezentant w wadze super ciężkiej Jan Kawko.

W ostatnim dniu międzynarodowego turnieju koszykówki o Puchar Narodów w Paryżu, nasza reprezentacja pokonała Francję 84:75. Koszykarze Belgii wygrali z drużyną NRF 66:64.

AZS Wrocław pokonał w eliminacyjnym meczu o Puchar Europy w piłce ręcznej kobiet w Rykiawiku zespół islandzki Valur 19:12.

Koszykówka

Porażka AZS-u z Olimpią

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo I ligi koszykarek odbyło się sześć spotkań. W meczu lokalnych rywali Olimpia wysoko pokonała AZS 78:57. Trzeci nasz reprezentant w ekstraklasie Lech, zwyciężył w Szczecinie Czarnych 84:80.

Oto pozostałe wyniki: Polonia — LKS 56:57, Wisła — Korona 57:38, AZS W-wa — AZS Lublin 73:72, AZS Toruń — Spójnia 68:73.

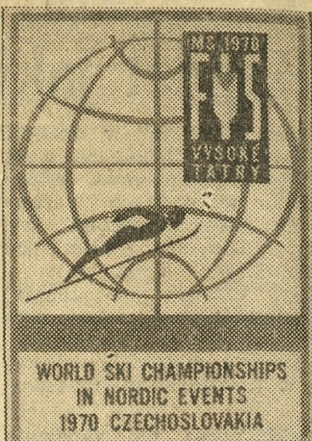
1) Wisła Kraków	7	0	14	491-334
2) Spójnia Gd.	6	1	13	471-406
3) LKS	5	2	12	483-368
4) Polonia W.	4	3	11	482-369
5) AZS Poznań	4	3	11	483-427
6) Lech Poznań	4	3	11	436-442
7) AZS W-wa	4	3	11	441-468
8) Olimpia Poznań	3	4	10	454-444
9) AZS Lublin	3	4	10	400-432
10) Korona Kraków	1	6	8	336-400
11) Czarni Szcz.	1	6	8	419-572
12) AZS Toruń	0	7	7	403-494

ZWYCIĘSTWA WARTY I OSTROVII

Zieloni nie mieli większych trudności z pokonaniem zielonogórskiej Stali, 91:61. Ostrowska Stal powiększyła swój stan posiadania o dwa punkty, dzięki zwycięstwu nad Zawiszą Bydgoszcz — 66:54.

Efektowna interwencja bramkarza Pietrika z Ruchu podczas meczu z Legią, wygranego przez zespół warszawski 3:0.

Fot. — CAF — Urbanek



Z wielkim rozmachem przygotowują Czechosłowacy narciarskie mistrzostwa świata w konkurencjach klasycznych, które odbędą się w lutym 1970 r. w Wysokich Tatrach. Padły już pierwsze rekordy. Udział w mistrzostwach FIS zgłosiło 298 zawodników i za wodników z 25 państw. Jest to więc największa liczba, dotychczas startujących w mistrzostwach. Ponadto gospodarze spodziewają się najazdu turystów, do czego się już doskonale przygotowują. Wre gorączkowa praca przy wykończeniu FIS-owskich inwestycji. Za sumę 1,3 mld koron wybudowano w Wysokich Tatrach 10 nowych hoteli na 1000 łóżek, 2 skocznie narciarskie, stadion, trasy biegowe, lotnisko w Popradzie, 50 km nowych dróg, budynek poczty, kolej zębatą i liczne wyciągi.

14 lutego 1970 r. fanfary obwieszcza początek mistrzostw. Gdy 22 lutego tradycyjny bieg maratoński zakończy te wielkie zawody, wszyscy sympatycy narciarstwa będą mogli powiedzieć, że Czechosłowacy z rozmachem przygotowali imprezę. Awansem serdecznie życzymy im tego uznania.

Na zdjęciu: plakat narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych.

Fot. — CAF

MUZYKA

Skrzypce

i repertuar młodzieżowy

Istopad w Filharmonii był celem zaplanowanym miesiącem muzyki skrzypcowej. W każdym programie „piątkowym” widniał jeden utwór wiolinistyczny. Na przykład podczas przedostatniego wieczoru O. Parchomienko (ZSRR) zaprezentowała dotąd nieznaną u nas „Koncert skrzypcowy w opus 99” D. Szostakowicza. Dzieło wywołało w odczynie kompozytora niemalże kontrowersyjne oceny i polemiki. Niewątpliwie szokują tu ogromne rozmiary, zbliżające koncert do formy symfonii. W wielu fragmentach przeważają nastroje pociągłe, pełne grozy i nawet tragizmu, a obok tego groteskowość i muzyczne ironizowanie. Owe przeskok ekspresyjne są zresztą typowe dla wszystkich prac Szostakowicza. Parchomienko pamiętamy dobrze z II Konkursu im. Wieniawskiego, gdy uzyskała zaszczytną trzecią nagrodę. Od tej pory artystka rozwinęła się znacznie, a przede wszystkim zyskała dużą rutynę estradową, występując często poza granicami Związku Radzieckiego. I nam zaimponowała swą nie przeciętną kulturą dźwiękową, interpretacyjną werwą i dynamicznym gładkim tonem. Zespołem poznańskich symfoników dyrygował poprawnie W. Kamirski, przypominając melonomom IV Symfonii Czajkowskiego i „Wariacje” Brittena (na temat Purcella).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYĆ LIPIEC

Wielu uczestników narady wysuwało przypuszczenie, że regularna armia może nam bezpośrednio udzielić pomocy w czasie toczącej się bitwy. Dowództwo obwodu — orientując się doskonale we własnych możliwościach, zwłaszcza w odniesieniu do kadry dowódczych i pomne czekających nas zadań po wyzoleniu — było zdania, że nasze oddziały aczkolwiek zahartowane w walkach dywersyjno — sabotażowych i mniejszych akcjach bojowych, mogą okazać się zupełnie nieprzydatne do walk prowadzonych na modłę wojsk regularnych. Charakter działań stosowanych przez wojska regularne odbiegał znacznie od form stosowanych przez oddziały partyzanckie.

Nie mieliśmy też żadnej gwarancji, że wyjdziemy cało z okrzęta. A przecież — i z tego zdawali sobie sprawę — wkrótce będzie potrzebna wielu ludzi — ktoś, potwornie zniszczony kraj, będzie musiał odbudować, ktoś będzie musiał ochraniać nową, demokratyczną władzę, ktoś będzie musiał stanąć z bronią w rękę w obronie zdobycy robotnika i chłopca.

Jednakże nie mogliśmy pozostawić w kotle — naszych sprzymierzeńców — partyzantów radzieckich, przez wycofanie wszystkich naszych sił. Dotychczas nasza współpraca układała się jak najlepiej, pomagaliśmy sobie nawzajem, razem przeprowadzaliśmy akcje bojowe. W walce i na białku rozdziło się braterstwo broni, i nie było to braterstwo formalne zawarte w pięknej sali, potwierdzone odpowiednim dokumentem, lecz było to braterstwo rozkwitające w ogniu, scementowane krwią partyzantów polskich i radzieckich.

Musieliśmy więc znaleźć jakieś rozwiązanie pośrednie. Nasli towarzysze broni mogliby nas nie rozumieć, i nie trzeba było im się dziwić — przed nimi stał jeden cel: walka do zwycięskiego końca, przed nami zaś, oprócz walki, zarysowywała się

— 151 —

perspektywa budowania i tworzenia nowej Polski — Polski demokratycznej, i nawet w tym momencie musieliśmy o tym pamiętać.

Jak było do przewidzenia, Niemcy skoncentrowali wokół lasów siły przewyższające nas kilkakrotnie. Stworzyli tak mizdatzącą przewagę, że wydawało się, iż nasi chłopcy stoją na z góry straconych pozycjach. Liczyliśmy jednak na to, że i tym razem uda nam się wyjść z okrzęta i uniknąć tym samym całkowitej zagłady. Jednocześnie część dowództwa obwodu wysłała poza pierścień do oddziałów znajdujących się na zewnątrz. Nie ściągaliśmy ich do kotła, przeznaczając do dywersji na tyłach wroga. Niech się Niemcom nie wydaje, że mają nas wszystkich w matni.

I rozpoczęła się wielka partyzancka bitwa w lasach lipawskich i janowskich oraz w Puszczy Solskiej. Wbrew naszym obawom chłopcy radzili sobie w boju zupełnie nieźle, mimo że w walkach o tak szerokim rozmachu dotąd udziału nie brali.

Niemcom nie udało się w określonym przez Himmlera czasie zlikwidować połączonych oddziałów partyzanckich polskich i radzieckich. Rzucali do walki coraz to nowe oddziały — a partyzanci skutecznie odparli ich zaciekle ataki. Nie zlamali sztyków podpalenie lasu, brak żywności, spiekota i pragnienie. Niemcy przekonali się wkrótce, że mają przed sobą przeciwnika którego absolutnie nie wolno lekceważyć, wnet zobaczyli, jak szybko wzrastają ich straty.

Tymczasem dowództwo zgrupowania przekonało się w trakcie walki, że na dłuższą metę oddziały nie będą w stanie skutecznie się opierać. Niemcom przybywało posiłków, zaopatrzenie, wyżywienie, ich ranni otrzymywali natychmiastową opiekę lekarską. Po kilku więc dniach zrozumiano, że aby wyjść z tej opresji cało, należy przejąć inicjatywę z rąk Niemców i wrócić do partyzanckiej formy walki. Zapadła więc decyzja: wyważyć się z okrzęta. W którymś tam dniu nieprzerwywały w nocy — skoncentrowano silne oddziały uderzeniowe na wschodnim odcinku i gwałtownym uderzeniem przerwano pozycje dobrze okopanego wroga. Całe zgrupowanie, po wyjściu z pierścienia okrzęta, rozbiło się na mniejsze grupy i w ten sposób uratowało od zagłady.

— 152 —

Uwaga szachistki!

Jutro o godz. 16 w Domu Kultury Kolejowej rozpoczyna się mistrzostwa Wielkopolski kobiet. Turniej jest imprezą otwartą. Zgłoszenia będą przyjmowane na sali turniejowej. Dla uczestniczek przygotowano szereg nagród i upominków. (nt)

dalekopisem

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ HOKEJOWY W MOSKWI

1 bm. rozpoczął się w Moskwie wielki turniej hokeja na lodzie o nagrodę gazety „Izwestia”. Udział biorą: CSRS, Finlandia, Kanada, NRD, Szwecja i ZSRR. W inauguracyjnym spotkaniu mistrzowie świata — reprezentanci ZSRR — z trudem wywalczyli zwycięstwo nad młodą ekipą NRD 4:3 (1:1, 2:1, 1:1).

W drugim, poniedziałkowym meczu hokeiści Czechosłowacji po szybkiej grze odnieśli zasłużone zwycięstwo nad reprezentacją Kanady 4:0 (0:0, 3:0, 1:0).

ELIMINACJE TURNIEJU UEFA W gruzińskiej miejscowości Gorzi, odbył się eliminacyjny mecz piłkarskiego turnieju UEFA, w którym juniorzy ZSRR zremisowali ze swymi rówieśnikami z Rumunii 0:0.

Z OKAZJI „DNIA GÓRNIKA” Z okazji „Dnia Górnika” rozpoczął się w poniedziałek w Oliwiczach międzynarodowy turniej piłki ręcznej drużyn żeńskich. W pierwszym dniu imprezy pokonała demka DAJ Kopenhaga pokonała BSG Wismar (NRD) 11:9 (6:2), a Górnik Sosnica zwyciężył Ruch Chorzów 10:9 (6:4). (t)

Uwaga Konsumentów!

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo
Handlu Obuwem w Poznaniu
zawiadamia PT. Klientów, że wszystkie
sklepy detaliczne obuwia na terenie wo-
jewództwa i m. Poznania — prowadzą
okazyjną sprzedaż obuwia

I tak można nabyć:

- ♦ czółenka opalizowane
— w cenie 480 zł
- ♦ czółenka damskie skórzane
— w cenie 150 zł — 220 zł
- ♦ półbuty damskie skórzane
— w cenie 120 zł — 140 zł
- ♦ półbuty męskie skórzane
— w cenie 350 zł
- ♦ kozaczki dziecięce
na mikro gumie
— w cenie 60 i 70 zł.

ZYCZYMY
— KORZYSTNYCH ZAKUPÓW.

BUDOWLANA SPÓŁDZIELNIA PRACY

im. 25 -lecia PRL
w Poznaniu, ul. Wieruszowska 10
zawiadamia, że z dniem 1. I. 1970 r.
zostanie przeniesione konto bankowe
z Banku Inwestycyjnego do
NBP VI O/M w Poznaniu nr 1269-6-7143.
K8517

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu
w Poznaniu, ul. Kazimierza Wielkiego 1 — zatrudni:
MECHANIKI PRECYZYJNEGO — do naprawy
liczników samochodowych — posiadającego
uprawnienia do legalizacji liczników.
Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział
Kadr. K8776

Zakłady Mechaniczne w Poznaniu — zatrudnią:
— **INŻYNIERA MECHANIKA** na stanowisko z-cy
głównego konstruktora,
— **TECHNIKA MECHANIKA** na stanowisko star-
szego konstruktora.

Warunki przyjęcia do omówienia na miejscu.
Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady Mecha-
niczne w Poznaniu, ul. Dojazd 30, telefon 460-31,
wewn. 190. K8447

Pogotowie Opiekunków w Poznaniu — ul. Wojska
Polskiego 53 — zatrudni zaraz
PALACZA.

Warunki pracy i płacy do omówienia.
Dojazd do pracy tramwajem linii nr 9. K8939

Sypialnie okazyjnie sprze-
dam. Dąbrowskiego 57
m. 2, w podwórzu. 14133g

Sprzedam wózek dziecię-
cy nowoczesny. Ul. Juni-
kowska 40. 14144g

Samochody

Samochody nowe i uży-
wane, prawie wszystkich
mark, zgłoszone do sprze-
dazy — oferuje Biuro U-
slugowe Wrocław. Kra-
kowska 132, tel. 421-44.
K7004

Kupię fabrycznie nowa
Skodę MB 1000. Wartbur-
ga 353. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 14139g.

NSU 1000 C, 1968 r. ko-
rzystnie sprzedam. Adres
wskazać „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 14170g.

LoKale

Studentka poszukuje mie-
szkania. Cena obojętna.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 14191g.

Uczniowie lub pracujące-
mu wynajmę wspólny po-
kój. Wiosenna 7. 14960g

Pokój paniom wynajmę.
Kmiecia 6 (Winogrody).
14909g

Małżeństwu bezdzietne-
mu wynajmę pokój (ohe-
dowanie okresowe). Of-
erty „Prasa”. Grunwaldzka
19 dla 14024g.

Kupię wyłączone miesza-
nie dwupokojowe i ku-
chnią z wygodami. Of-
erty „Prasa”. Grunwaldz-
ka 19 dla 14028g.

Małżeństwu studenckie z
dzieckiem poszukuje po-
koju od grudnia do ma-
ja. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 14041g.

Oddam lokal 40 m², na
cichy przemysł. Zgłosze-
nia: ul. Turniowa 21a.
14233g



DYREKCJA Powszechnego DOMU TOWAROWEGO W POZNANIU

ZAWIADAMIA,
że w dniach od 1—20 grudnia 1969 r.

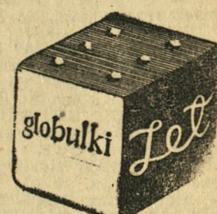
ODBYWA SIĘ

PRZEDSWIĘCZNA, PREMIOWA SPRZEDAŻ ZABAWEK

w DOMU DZIECKA oraz na I piętrze P.D.T.
NA NAGRODY PRZEWIDZIANYCH JEST
SZEREG ATRAKCYJNYCH ARTYKUŁÓW
SPORTOWYCH ORAZ ZABAWEK.

LOSOWANIE NAGRÓD PRZEZ GWIAZDORA ODBYWAĆ
SIĘ BĘDZIE CODZIENNIE O GODZ. 15 W HALLU P.D.T.

K8419



**ZAPOBIEGAJA
NIEPOŻADANEJ
CIAŻY.**
DO NABYCIA:
we wszystkich apte-
kach, drogeriach, kio-
skach „Ruch”.

Cena — 2 zł 7.
na receptę z 2.10.

K280

Zguby

Zgubiono ozdobny kol-
pak koła. Uczciwego zna-
lazcę proszę o zwrot za
wynagrodzeniem. Telefon
67-31-55. 14750g

Dnia 27. XI. 69 zgubiono
zegarek marki „Atlan-
tic” na trasie pl. Mickie-
wicz ul. Kościuszki w
kierunku Solnej i Al. Sta-
lingradzkiej. Zwrot wy-
nagrodze. UAM Coll Mi-
nus, Stalingradzka 1 —
portiernia. 14924g

Zgubiłam zegarek pamięt-
kowy marki Precimax.
Uczciwego znalazcę pro-
szę o zwrot. Tel. 515-18.
14940g

W dniu 27 listopada zgub-
iono w okolicy Starego
Rynku pamiętkowe mo-
nety. Uczciwego znalazcę
wynagrodzę. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
14961g.

Garaż poszukuje. Dobre
warunki. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla
14322g.

Zakład Robót Budowl-
nych, bud. Tadeusz Gro-
belski Poznań, ul. Wieżo-
wa 31, tel. 741-06, przy-
jmie do wykonania robo-
ty wewnętrzne: murar-
skie, tynkarskie, posadz-
ki, lakier, terrakotowe,
wykładziny ścian itp. w
terminie wykonania
od 1. XII. 69 — 30. III.
1970 r. 14763g

Koszule — szyje, smo-
kingowe, nylonowe i dla
nietypowych. Pracownia
Żupańska 7. 13842g

Wypożyczam porcelane,
nakrycia stołowe na każ-
dą uroczystość. Poznań,
Żydowska 33. 14076g

Panna, lat 31, solidna,
wartościowa, niebiedna —
poczna odpowiedniego pa-
na (chętnie z mieszka-
niem). Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 13624gpr.

Samotny lat 57, pozna od
powiednie pania z miesza-
niem. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 14001g.

Panna lat 33, wykształce-
nie średnie, zgrabna,
skromna, pozna intelligen-
tnego kawalera, wdowca
do lat 42. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla
13976g.

Matrymonialne

Panna, lat 31, solidna,
wartościowa, niebiedna —
poczna odpowiedniego pa-
na (chętnie z mieszka-
niem). Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 13624gpr.

Wiktoria Mielcarek

Pogrzeb odbędzie się w
środe, dnia 3 grudnia
br. o godz. 10.30 z kaplicy
cmentarnej na Juni-
kowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

15026g

15026g

15026g

15026g

15026g

15026g

15026g

15026g

15026g

15026g

15026g

15026g

15026g

Praca

Pomoc domowa zaraz za-
trudni lekarz. Sowińskie-
go 19 m. 3. 14930g

Uczennica fryzjerska po-
trzebna. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla
14204g.

Dochodząca, samodzielna
pomoc domowa z gotowa-
niem przyjmie. Jeżycka
3/5 m. 10, wieczorem.
14648g

Na wyjazd do Zakopane-
go potrzebna pomoc do-
mowa. Warunki bardzo
dobre. Zgłoszenia ul. Cho-
cińskiego 54a m. 6, w
godz. do 9. 14723g

Budowniczy uprawniony
z wieloletnią praktyką w
projektowaniu, kosztory-
sowaniu, nadzorze, wyko-
nawstwie, inwesty-
cjach przyjmie od stycz-
nia 1970 r. posadę. Of-
erty „Prasa”. Grunwaldz-
ka 19 dla 14115g.

Dochodząca opiekunka do
dzieci (3 i 9 lat), potrzeb-
na. Zgłoszenia od godz.
18, Dzierżyńskiego 170 m.
25. 14154g

Pania z praktyką w kio-
sku „Ruch”, przyjmie. —
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 14184g.

Młoda zaopiekuje się
dziećmi. Warunek pokoik.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 14231g.

Nauka

Dla zaawansowanego
chłopca lat 15 poszukuje
nauczyciela gry na akor-
deonie. Ul. Arciszewskie-
go 29 m. 52. 14049g

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Zbiórka listów i korespondencji — informacja dla czytelników — 657-18. Dział miłośki 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i Ruch. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-3

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Zbiórka listów i korespondencji — informacja dla czytelników — 657-18. Dział miłośki 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i Ruch. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-3

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Zbiórka listów i korespondencji — informacja dla czytelników — 657-18. Dział miłośki 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i Ruch. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-3

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Zbiórka listów i korespondencji — informacja dla czytelników — 657-18. Dział miłośki 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i Ruch. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-3

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Zbiórka listów i korespondencji — informacja dla czytelników — 657-18. Dział miłośki 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i Ruch. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-3

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Zbiórka listów i korespondencji — informacja dla czytelników — 657-18. Dział miłośki 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i Ruch. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-3

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Zbiórka listów i korespondencji — informacja dla czytelników — 657-18. Dział miłośki 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i Ruch. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-3

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Zbiórka listów i korespondencji — informacja dla czytelników — 657-18. Dział miłośki 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i Ruch. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-3

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Zbiórka listów i korespondencji — informacja dla czytelników — 657-18. Dział miłośki 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i Ruch. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-3

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Zbiórka listów i korespondencji — informacja dla czytelników — 657-18. Dział miłośki 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i Ruch. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-3

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Zbiórka listów i korespondencji — informacja dla czytelników — 657-18. Dział miłośki 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i Ruch. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-3

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Zbiórka listów i korespondencji — informacja dla czytelników — 657-18. Dział miłośki 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i Ruch. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-3

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Zbiórka listów i korespondencji — informacja dla czytelników — 657-18. Dział miłośki 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i Ruch. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-3

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Zbiórka listów i korespondencji — informacja dla czytelników — 657-18. Dział miłośki 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i Ruch. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-3

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Zbiórka listów i korespondencji — informacja dla czytelników — 657-18. Dział miłośki 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i Ruch. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-3

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Zbiórka listów i korespondencji — informacja dla czytelników — 657-18. Dział miłośki 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują plac

Jubileuszowo-akcyjne przedsięwzięcia — „Dni Tych i Owych”, „Tydzień Walki O...”, „Dekada Przeciwemu” „Miesiące Ku Czi...” — nabrały takiego rozmachu, że zabrakło już w kalendarzu zwykłych dni. Zapewne dlatego niemal zbiegły się w Poznaniu Dni Przeciwgruźlicze (1 — 10 grudnia) i Tydzień Trzeźwości (1 — 7 grudnia). 9 grudnia można by natomiast zorganizować uroczyste obchody związane z 10-leciem obowiązywania ustawy o zwalczaniu alkoholizmu. Tu znów dochodzi do zbiegu rocznic, bowiem 10 lat temu uchwalono ustawę antyalkoholową i prawie 10 lat trzeba było wyczekać na wydanie niektórych przepisów wykonawczych do tejże ustawy.

Skróć już mowa o paradokсах cechujących nasze przeciwdziałanie alkoholizmowi, to spróbujmy zrobić krótki ich przegląd. Można przyjąć, że będzie to pożyteczniejsze niż niektóre przedsięwzięcia propagandowo — uświadamiające. Chodzi o imprezy, których antyalkoholowy charakter sprowadza się do dwóch lub trzech dowcipów o pijakach.

Obecnie tu i ówdzie słyszy się, a niedawno wszędzie można było usłyszeć, że nałogowi alkoholicy, wobec których orzeczono przymusowe leczenie w zakładzie zamkniętym, po kilka miesięcy oczekują na wolne miejsce w takim zakładzie. Tymczasem, jak zapewniono dziennikarzy na ostatniej konferencji w poznańskim Społecznym Komitecie

Przeciwalkoholowym, lecznica antyalkoholowa w Charcicach w pierwszym okresie swej pracy była częściej nowiorkorzystana. Dzisiaj, choć mamy w Poznaniu około 10 tys. nałogowych alkoholiczków, miejsc w Charcicach — 80, każde orzeczenie przymusowym leczeniu w zakładzie zamkniętym może być ponoć bez zwłoki wykonane.

Czyja to „zasługa”? Przede wszystkim komisja społeczno — lekarskich do spraw przymusowego leczenia alkoholiczków. Zarzut ten znajduje potwierdzenie w kartotekach wielu klientów poznańskiego Izby Wytrzeźwień. Ma ona spore grono stałych bywańców — a więc można domniemywać, że są oni nałogowymi alkoholiczami. Trudno inaczej określać ludzi, którzy dotychczas „gościli” w Izbie po 3 i więcej razy. O tego rodzaju przypadkach, oczywiście nie czekając na 30 wizyty, Izba Wytrzeźwień systematycznie informuje właściwe komisje społeczno-lekarskie. Efekt jest mierny: z kręgu stałych bywańców mało kto otrzymuje orzeczenie o przymusowym leczeniu. Orzeczenia takiego nie otrzymał również człowiek, który w Izbie przebywał 118 razy. Teraz nie jest mu już potrzebne. Utopił się bowiem w solackim stawie.

Przykłady, choć może nie tak drastyczne jak powyższy, można mnożyć. Kiedy potrafimy wyciągnąć z nich właściwe wnioski?

MICHAŁ ŁUCZAK